

Zyski Barclays spadły o 33 procent

4 sierpnia 2011

Barclays zanotował 2,6 mld funtów zysków w pierwszej połowie 2011 roku, czyli o 33 proc. mniej niż w porównywalnym okresie ubiegłego roku. Bank ogłosił również, że do zwolnionych już 1400 osób, w ciągu najbliższych sześciu miesięcy dołączy drugie tyle – informuje „Financial Times”.

Bank zanotował spadek w tzw. złych długów (ang. bad debts), czyli zobowiązaniach, których dłużnicy nie są w stanie spłacić. Nieściągalne umowy kosztowały bank 1,8 mld, czyli o 41 proc. mniej niż przed rokiem. Z drugiej strony, bank radził sobie kiepsko w sprzedaży detalicznej, niesatysfakcjonujące zyski osiągnięto również z kart kredytowych i inwestycji bankowych.

Antony Jenkins, jeden z dyrektorów Barclays, przyznaje że sytuacja nie napawa optymizmem – Wszystkie wskaźniki, które obserwujemy, sugerują że gospodarka Wielkiej Brytanii jest obecnie przygaszona. Wnioskujemy, że taki stan rzeczy będzie się utrzymywał.

Bank planuje zwolnienie 2 proc. swojej załogi na całym świecie, czyli około 3 tys pracowników. Barclays w samym UK zatrudnia 55 tys. osób, ale zwolnienia mają dotyczyć głównie rynki poza Wielką Brytanią. Najdotkliwsze zmiany dotyczyć będą oddziałów banku w Hiszpanii.

To kolejny z wielkich banków, który dokonuje masowych zwolnień. Wczoraj ogłoszono plany HSBC, który w celu obniżenia kosztów funkcjonowania zwolni prawie 30 tys. pracowników na całym świecie. Szwajcarskie banki UBS i Credit Suisse również poinformowały o redukcji miejsc pracy, na skutek obniżających się zysków.

Opracowanie: Grzegorz Frąc

Źródło: [eLondyn](#)